

242876

40 8 78



...a granicebus ...
manorum de Czampkowo,
Varsoviensi prope Nur sito
THIÆ & STANISLAO de
& in ævum, cum omnibus

Ex me

Rescript

~~1014~~ I

Privilegium super vig

JOANNIS R

men.

a Du

grad

res C

haru

onis

erma

ina

s, p

113
D Z I E J E
PRETENDENTOW

Korony Angielskièy
Podczas Uroczystego na Doktor-
ską Dostojność podniesienia
Ichmościów Panów Akademików
Akademii Wileńskièy
Societatis JESU. *412*
do druku *28*

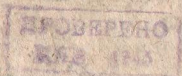
P O D A N E

Przez Xiędza FRANCISZKA
P A P R O C K I E G O
— *Societatis JESU*

W tàyże Akademii Filozofii Do-
ktora y Professora.



w WILNIE w Drukarni J.K.M.
Akademickièy Societatis JESU
Roku 1758.



S L



LAIRUS ANNOSUM



LIBISCINE LAVUM SARB



Jaśnie Wielmożnemu Jegomości Panu
M A T E U S Z O W I
na Kozielska

O G I N S K I E M U,

Staroście Mereckiemu

X. Franciszek Paprocki *Societatis JESU*
Filozofii Doktor y Professor
Spólnie z nowemi Doktorami
Zdro: W. Z.

Zacność rzeczy, która opisuję y zacność
Imienia Jaśnie Wielmożnego W.
P. Dobrodzieja są właściwie dwie
przyczyny, które mię pociągnęły do przy-
pisania Dziejów Pretendentów Ko-
rony Angielskiej. Zacność rzeczy czy-
ni nadzieję *zalecanego* przyłącza; ponie-
waż rzecz godna godności Pana ofiaruję,
zacność Imienia czyni nadzieję, iż mi to
będzie szyniżę *lepiej niż* Preten-
dentom, gdy tak *godnemu* *Demowi* ofia-
ruję. Chęć zaś spotę zjedni *dzisię-*
szey *Doktorski* *rodzyl* wielka o-
zdobę.

Kto

Pro co dicitur AVE.

242876

Kto abowiem głęboko zważy staroży-
tność familii, męstwo y gorliwość, oba
przezacne Domy barzo sobie podobne znay-
dzie. Dawność Domu Stuartów, odwagę
y gorliwość dość jasnie wyświadcza te
dzieje. Ktoby zaś chciał doćiec staroży-
tności Jasnie Wielmożnego waszego Imie-
nia, niech wie, iż lubo Dziejopisowie z
Xiażat Ruskich Dom ten wywodzą: dla
dawności jednak przodków wyznaczyć
nie mogą: niech policzy Urzędy w Oyczy-
źnie, żadney z wyższych godności nie znay-
dzie, któreby wasze Imie z pochwałą nie
piaślowało; Buławy, pieczęci, laski, różne
Senatorskie krzesła, y inne wysokie dostoy-
ności są **OGINSKICH** zwyczajne
zalety. Godny niesmiertelney pamięci
MARCIAŃ Wojewoda Witebski Dziad
twój widział w Senacie trzech razem sy-
nów swoich zasługami w Królestwie zna-
komitych Panów: **IGNACEGO** Mar-
szałka Litewskiego, **TADEUSZA** Ka-
sztelana Trockiego, y **STANISŁAWA**
Kasztelana Witebskiego Ojca twego, go-
dnego

dnego dłuższego wieku Bokatyra. Nierozumiey Jasnie W. Panie, żeby samo Starostwo Mereckie, któreć Król Pan Nasz Miłościnwy łaskawie dać raczył, nie było dowodem zacności y zasług Domu waszego; jest to albowiem mięysce zawsze wielkich Panów dzierzawa; jest to mięysce Królów osobliwie Władysława IV. iedyne upodobanie y rozrywka.

Wszakże nie sama tylko starożytność y Honory, ale też y wojenne dzieła Dom wasz zalecają. Przyznaje swoją całość Wileńskie miasto **FELIXOWI** Kasztelanowi Mściławskiemu, którego straży Władysław IV. wielki ów wschodnich narodów zwycięzca one zostawił. Z zwycięskiego miecza, który z pilnością chowacie, dobożyć każdy może, co był za wojownik **ALEXANDER** Kasztelan Trocki: Jemu wiele winna Oyczyzna przy wygranej pod Kirchholmem nad Szwedami, pod Choćimem nad Turkami, pod Smoleńskiem nad Moskwą. A iż dla nieudolności mojej innych niemnię pochwały goanych
Mę-

Mężów Kronikom zostawię, przepomnieć jednak nie mogę Wojewody Witebskiego Dziada twego, którego w wyprawach Kozackich y Tureckich doświadczone męstwo na tak wielką zarobiło sławę, iż całe wojska Litewskie nie raz poruczone miał: przepomnieć także nie mogę Stryja twego dzisiejszego Kąsztelana Trockiego, który w ostatnich domowych niepokojach wojskiem Oyczyстым z pochwałą powszechną rządził. W przodków twoich ślady wstępując od lat młodych wojskowo służyć zacząłeś, abycjerce z laty niby drugiemu Annibalowi rośło na nieprzyjaciela.

A jeżeli Oyczyzna wiele, Kościół Boży niemnię odbiera pomocy od J. W. Imienia Waszego. Świadkiem będą w Mikulinie, Łopienicy, Trokach, Mińsku, y na innych wielu miejscach bojne fundacye, Kościoły dobroczynnie opatrzone, Klasztory obficie nadane: sama nasza Wołkowyska Missya dobroczynnością J. W. ELZBIETY z OGINSKICH
PU-

PUZYNINEY Kasztelanowèy Mści-
sławskièy podźwigniona, tyle wam przed
Bogiem postawi przyczynców, ile dusz bę-
dzie Niebu pozyskanych. Warszawskie na-
sze Collegium stawia dobroczynną rękę
J. W. MARYANNY Kasztelanowèy
Witebskièy Matki twojèy. Która jako
osobliwsza Kościołom Dobrodzièykę, u-
bogich y sierot opiekunkę, spólnie z J. W.
Kasztelanicem młodszy Bratem twoim
niech Bóg w jak naydłuższe chowa lata.
Należałoby tu przypomnieć Apostolskie prace
W. X. FRANCISZKA OGIN-
SKIEGO Zakonu mego, Rektora dzi-
sieyszego Nieświńskiego, gdyby wrodzona
pokora osobliwszych cnot wyliczać nie
bronila.

Aleć darmo gorliwości waszèy obszer-
nych szukam dowodów, będziez mi za nay-
większy Jaśnie Wielmożny Starosto,
w którym statek w wierze nieporuszony,
nabożeństwo nie obłudne, z Pańska poko-
ra złączona uniżoność, nienaganne o-
byczaje, ona wymijająca za serce wszyst-
kich

kich ludzkość, ona łaskawość nie zwy-
czayna, sprawiedliwość przykładna sta-
na za najlepszego Kaznodzieję, każde-
go przekonać, najgorszego polepszyć mo-
ga. A zatym Jaśnie W. Starosto
dozwol Doktorskiej naszey uroczystości
zaśiegać wspaniałości y ozdoby od wiel-
kiego Imienia y rzadkich przymiotów
twoich: przyimi pod twą obronę tę pra-
cę moję, która ma nadzieję wyjść wszel-
kiej przygany, gdy powaga twa zasta-
pisz to wszystko, w czym moja nieudol-
ność ubliżyła: niech cię tylko na ozdobę
familii, na podporę Ojczyzny, na pomoc
Kościoła Bóg w długie lata przy zu-
pełnym zdrowiu y szczęściu zachowuje,
a jako Imienia tak wszelkich godności
Przodkom twym udzielonych Działczicem
uczyni.

DZIE.

D Z I E J E P R E T E N D E N T O W

Korony Angielskièy.

STarożytna y przednia w Krò-
leństwie Szkockim Stuartów fami-
lia, lubo zawsze w dostojenstwa y
dostatki opływała, wieku jednak
czternastego naybarżièy wy-
gurowała, y pièrwszy krok do
naywyższego stopnia chwały u-
czyniła; kiedy z Kròlewskim Do-
mem przez śluby Małżeńskie złą-
czyła się. Cokolwiek zaś wiado-
mości godnego o nièy mòwić
się może, wszystko się we trzech
następujących częściach zamyka.
W pièrwszèy panowanie nad fa-
mym Kròlestwem Szkockim *w dru-*
gièy panowanie nad Kròlestwem
oraz Angielskim y Hibernskim *W*

A

trze-

trzecię wygnanie ze wszystkich trzech Królestw. O dwóch pierwszych po obszerniejszą do Kronik odsyłając wiadomość, krótko namienię: nad trzecią, jako przedsięwzięciu memu, y czasu okolicznościom barzię służącą przydłużę nieco zabawę się.

CZĘŚC PIERWSZA

*O Panowaniu domu STUARTOW
w Szkocyi.*

Robert Bruis Król Szkocki mając trzy córki, wydał starszą *Mariorę* nazwaną za Waltera Stuarda Marszałka Koronnego * a Dawida Syna jedynaka na tronie zostawił, który gdy bezpotomnie

umarł

* Zwano go w Szkocyi *Senechal*, do którego należał dozór dworu Królewskiego, skarb publiczny, hetmaństwo podczas wojny y niesienie najprzedniejszego standardu. Ten urząd podczas Królewicowie sprawowali. We Francyi *Senechal* zowie się sędzią głównym, przedtym zaś przed rokiem 1200. Generałowi wojsk Królewskich służyło to imię.

umarł roku 1370. Robert Stuart
Siestrzeniec jego, á syn Waltera
Stuarta y Mariory Kròlewny, po
matce przez następowanie idącego
dostał Kròlestwa: pierwszy Król z
swèy familii pod imieniem *Roberta*
wtòrego.

Jak zaś zacnego objął rzády
państwa, poznać można z rozległo-
ści, urodzajów, y innych niepośle-
dnich przymiotów, á dobrego kra-
ju znaków. *Szkocya* sama w sobie
rozciąga się w dłuż na mil dużych
Niemieckich 70. á wszerz na 50.
oprócz wyspów małych 44. He-
bridow, 28. Orkad, 68. Schet-
landtskich, 16. *Gleffarow* (*de Far-
re*) nazwanych. Graniczy na po-
łudnie z Anglią, z innych zaś stron
zewsząd otoczona morzem, dzieli
się Tajem rzeką na północną y

południową. Północną pełna gór
y lasów, a zatym mnię zyzna y
ludna, obywatele ję zowią się
górale (*Berg Schotten*) połu-
dniowa rodzi pszenicę, żyto, owies
y wszystko zboże, y byłaby ży-
źnięysza, gdyby Szkotowie cali
zanurzeni w handlach, lepię wy-
rabiali rolę y ogrody. Ma lasów
do zabudowania y na opał po do-
statku, łąki przewyborne, bydła
wszelkiego wiele, ptaśwa y zwie-
rza różnego rodzaju, y wilków
nawet na których w Anglii zbywa,
ryb takie mnóstwo, iżby one sa-
me lud dostatecznie wykarmić
mogły. Znaydują się kruszce zło-
te, srebrne, miedziane, ołowiane,
żelazne, marmury, y różne Ka-
mienię, węgle do palenia lepsze
za

za Angielskie. Owce jednak nie da-
ją tak cieńkię wełny jak Angiel-
skie; konie małe, ale mocne y trwa-
łe: robią sukna, płótna, koruny, han-
dlują wełną, cyną, rybą, skurami.
Powietrze chociaż grubsze y zi-
mnięysze, niż w Anglii, daleko je-
dnak zdrowsze: Korona od dawne-
go czasu szła dziedzicznie nawet po
kądzieli, dochód Królowi osobny
wyznaczony bywał, odięta moc na-
kazywania podatków, stanowienia
praw abo znoszenia bez przy-
zwolenia *Parlamentu* czyli stanów
Królestwa: sama wiara Katolicka
panowała: Z *osobliwszą* zawsze u-
czciwością mówi Hektor Boethi-
usz w Dziejach Szkockich Jaku-
bowi v roku 1526. przypisanych,
poważając Kapłanów y Mistrzów sto-

*wa Bożego, nigdyśmy wiary Kato-
lickiëy nie odstąpili, ani żadnego
Kacerstwa nie cierpieli.*

Jakub VI. Król Szkocki ośiadłszy
po śmierci Elżbiety tron Angiel-
ski, Królestwa oba w jedno złą-
czył 1603. aże był spór o prym w
tytułach, któregoby pierwsiëy
Szkockiego, czy Angielskiego Król
miał używać, wynaleziono śrzò-
dek, iż się Król pisze Królem *wiel-
kiëy Brytannii* nie wymieniając za-
dnego Państwa.

Złączona tak jednak Szkocya,
zatrzymała swòy dawny rząd, Par-
lament, Skarb, tak dalece, iż fame-
go tylko nie dostawało własnego
Króla. Lecz że osobny ten rządze-
nia sposòb, niezgody y zazdrości
był przyczyną a przeszkodą w han-
dlach

dlach, stała między obiema narodami ścisła unia 1707. za Królową Anny w następujących artykułach zawarta. 1. Anglia y Szkocya nie będą odtąd dwa Królestwa, lecz jedno. 2. Oba Królestwa mają mieć jeden Parlament w Londynie, gdzie Szkotowie 16. głosów w izbie Senatorskiej, a 45. w Izbie Szlacheckiej mieć będą. 3. Katolik abo z Katoliczką ożeniony nie będzie mógł dziedzictwem trzymać żadnych dobr. 4. Mone-
ta, miara y waga ma być wszędzie jednaka. 5. Handle obudwu narodom wolno prowadzić, gdzie się podoba. 6. W potrzebach publicznych Anglia dwadzieście razy tyle płacić będzie, ile Szkocya. 7. Szkotowie wojska regularnego

wiećeý dwunastu tyśięcy chować
nie mają. 8. Wiara panująca ma być
Kalwińska *Presbiteriańska* tak je-
dnak, żeby *Episcopales* mieścić się
mogli. 9. Sprawy sądzone być
mają przez *Sessia* abo Trybunał z
Prezydenta y 14. radnych złożo-
ny &c.

Szkotów górnych abo półno-
cnych nie przymuszano do odstą-
pienia wiary Katolickiëy, którey
się po dziś dzień (*mówi Hubner*)
trzymają: mówiąc jednak prawdę,
nie są właśnie ani Katolicy, ani
Kalwini; ponieważ obudwu wiar
małą znajomość mają. *To o pań-
stwie tak dawnych jako y terażniëy-
szych czasów dla doskonalszëy
dziejów wiadomości namienivszy,
wracam się do opisania Królów.*

Ro-

*Robert wtóry á pierwszy z Do-
mu Stuartów* Król Szkocki dni ży-
cia swego na królestwie szczęśli-
wie przepędził: w częstych z An-
glikami bitwach zawsze zwycięzca
Pan słowny w obietnicach, przy-
kładny w sprawiedliwości: wyjez-
dzając ze wsi lub miasta woźnemu
obwoływać kazał, aby, którym
dwor jego się zadłużył, po pienią-
dze przychodzili. Kanonikom mia-
sta Skony, gdy podczas koronacyi
zboże stratomano, wraz sowicie na-
grodzić kazał, uczonych, Kapła-
nów, osobliwy obrońca y Dobro-
dziey. Umarł 1390. wieku 76. pa-
nowania 19.

Nastąpił Syn *Robert III.* Pan
łaskawy. zdzierstwa poddanych o-
sobliwie przestrzegający. Był uro-
dy

dy pięknèy, wzrostu dużego, w
woynach z Anglikami prawie u-
stawicznych, szczęścia różnego. U-
marł 1406. z żalu, iż syna jego o-
statniego Jakuba dla uniknięcia
zasadzek w oyczyźnie własnèy, wy-
słanego do cudzych krajow, An-
glicy w politycznym więzieniu o-
sadzili. Panował lat 16.

Przez lat blisko 13. po jego
śmierci, Królestwo bez Króla zo-
stawało, aż *Jakub pierwszy* syn
jego zaślubiwszy Graffównę Sum-
merset Angielkę, posag sto ty-
sięcy grzywien srebra na wykup-
no oddał, y wolności nabył: na
Królestwie dobrze się zaśluził
y poddanym y Kościołowi, nie u-
szedł jednak złości niezbożnych,
od których 26. razami na łóżku
za-

zabity poległ 1436. panowania
13. Miał zwyczaj po kupiecku
się przebierać, chcąc nieznacznie
wywiedzieć się o przyczynach
skarg naprzeciw urzędowi, y one
poprawić. Postąpił przez lat 18.
swego przebywania w Anglii w
Rycerskich y szkolnych naukach
tak głęboko, iż prawo, Teologia,
Filosofia, Krasomówstwo nie tak
skrytego nie miało, czego by nie
rozumiał, oyczytym wierszem
gładko y prędko pisał, jakby u-
rodzony wierszopis. Zostawił je-
dnego syna *Jakuba wtórego* któ-
ry uspokoiwszy domowe niezgo-
dy, gdy Raxemburga zamku An-
gielskiego zwawie dobywa, od
bliskièy rozerwanèy armaty zabi-
ty poległ 1460. panowania 24.
miał

miał trzech synów Jakuba Alexandra y Jana.

Jakub najstarszy Królewic objawszy rządy pod imieniem Jakuba III. z początku spokojnie pannaował, potym chcąc się wszystkim podobać, podwyższając na dostojenstwa podło urodzonych, obraził wielu Panów y dawną szlachtę, a nawet rodzonych swych braći przeciw sobie oburzył, z których młodszy *Jan* śmiercią buntów przypłacił, średni ucieczką się z więzienia zachował, a po niejakim czasie zbuntowawszy lud, Króla Jakuba brata swego w Edimburgu osadził, z kąd chociaż w krótcie uwolnił, y sam powróciwszy do Francyi umarł, Szkotowie jednak trwali w dawnym
nie -

niepokoju, postanowili dać namiestnika Królowi: na ten koniec namówili do swęj strony nie rozgarnionego jeszcze dla lat dziecinnych Królewica Jakuba, króla usiłującego orężem poskromić buntowników, zwyciężyli, y w ucieczce znaleźionego we młynie zabili roku 1488. panowania 28. Miał za żonę Małgorzatę Królowną Duńską Christierna Króla Córkę, po któręj zaślubił Król Christiern w posagu, do wypłacenia 50. tysięcy złotych Ryńskich, wyspy Orkady Szetlandy y inne na morzu pułnocnym, po narodzeniu zaś Królewica Jakuba wiecznemi czasę pomienione wyspy Szkotom darował.

Po



Po śmierci okrutnej Jakuba III. panował Syn *Jakub IV.* Pan pobożny y sprawiedliwy, karzący ostro urzędy krzywdę czyniące poddanym. Zabity w potyczce 1513. którą przegrał przy Flod-dzie wiosce z Anglikami, chcąc *dywersyą* uczynić w ten czas, kiedy Henryk VIII. Król Angielki Szwagier jego wtargnął był do Francyi. Panował lat 25. zostawił Syna Jakuba urodzonego z Małgorzaty Angielki Henryka VIII. siostry. *To pokrewieństwo wyniosło potym familią Stuartów na tron Angielski.*

Jakub V. Syn Jakuba IV. wojując z Henrykiem VIII. Królem Angielskim wujem swoim o granice, raz wygrał bitwę, a drugi raz

raz przegrał daleko większą. Po
przegraney widząc złe serce wie-
lu poddanych od heretyków prze-
wróconych, którym on mięysca w
Szkocyi bronił, ze smutku wpadł
w chorobę, y umarł otruty 1542.
Królestwa 29. Miał z Maryą còr-
ką Gwiziusza Xiążęcia Lotaryń-
skiego dwóch synów młodo zmar-
łych, y còrkę Maryą Stuartę.

Marya Stuarta była pierwię-
zaślubiona Delfinowi, Królowi
potym Francuskiemu pod imie-
niem Franciszka II. lecz gdy ten
Pan wkrótce umarł, musiała po-
wrócić do Szkocyi 1560. á po
śmierci Matki swęy władnacęy
dotąd Królestwem rzady objąć.

Wzięła za męża, dogadzając
poddanym Henryka Stuarta Gra-
fa

fa d'Arley krewnego swęgo. Lecz to małżeństwo miało wielu nieprzyjaciół tak dalece iż podsadziwszy miny pod pokoy, Kròła śpiącego y z pokojem y z łòzkiem wysadzili. Znim miała Kròlowa syna Jakuba, Kròla potym wielkię Brytannii.

Na Kròlową zabòystwa tego przyczynę włożono fałszywie, jakby żądając innego męża to uczynić miała: bo po zabitym Henryku szła za Grafa Botulego swego wiernego poradnika. Gdy zaś ona z swemi się naradzała o utrzymaniu Kròlestwa, y o odyłkaniu syna maleńkiego Jakuba, ktòrego porwali ję nieprzyjaciele, bunt na nią powstał: dwieście sprzyśięzonych oblegli ją z Botuelem mężem,

żem, który jednak uszedł do *Orkad* wyspów, gdzie pomocy niemając, rozbojem się moriskim bawił, a potem poimany; w Danii po lat 10. więzienia umarł.

Królowa poimana od Heretyków owych, do złożenia Królestwa przymuszona, y dopewnego zamku pod straż dana. *Jakuba* syna jey za Króla obwołano, Kalwinistom do wychowania dano, do wzrostu, *Vicereja* przydano; tego surowość gdy się Szkotom naprzykrzyła, uwolnili gwałtem Królową Maryą, y bitwę z *Vicerejem* stoczyli, która gdy się Królowey nie powiodła, udała się do Królowey *Elżbiety* obiecujacèy wòysko na odyśkanie Królestwa: lecz Vicerèy zawołany od Elżbie-

B

ty

ty do Londynu rzecz swoją tak
udał przed Sędziami na to wysta-
wionemi, iż Królowa pod straż da-
na, a w lat 14. w *Fotheringhay* zam-
ku Angielskim ścięta roku 1587.
życia 45.

Szkotowie poddali się w opie-
kę Królowej Elżbiecie, z wielką
krzywdą wiary Katolickiej.

Jakub VI. Syn Maryi y Hen-
ryka Stuartów, z Rodziców Kato-
lickich urodzony, z dzieciństwa
po Kalwińsku wychowany, w rok
po narodzeniu swym od zbunto-
wanych na Królową matkę pod-
danych ukoronowany. Nie był w
stanie zemścić się zabójstwa Ma-
tki swojej, ani nawet mógł śmia-
ło pokazać żalu, który nadzieja
korony Angielskiej nieco koła.

Jakoż

Jakoż Królowa *Elżbieta* umierając jego swym następcą mianowała. 1603.

CZĘŚC WTORA.

*O panowaniu Domu Stuartów nad Królestwy Angielskim, Szkockim y Hibernskim
abo wielką Brytannią.*

PO śmierci Królowej *Elżbiety* objął rządy y przyśięgę wierności y poddaństwa od Anglików w Londynie przyjął, wezwany przez Posła z Edynburga stolicy Szkockiej Król *Jakub* pierwszy w Anglii a szósty w Szkocyi tego imienia, Katolików nadzieję oszukał, którzy rozumieli, że się miał zemścić śmierci matki swojej, a na Katolików być łaskawy; on zaś proszących o wolność wiary Katolickiej surowo odprawił, wydał wyrok, aby Katolików nigdzie

Bz

nie

nie przyjmowano, ani trzymano,
zwał się też po Elżbiecie głową
Kościoła Angielskiego.

Katolicy tedy nieroztropną
zdzieńci gorliwością za powodem
Roberta Katesbiego najęli dom
blisko Pałacu Królewskiego y
Parlamentu: gdzie podziemnemi
minami, zasadziwszy skrycie
trzydzieści y sześć fas prochu,
mieli wolą wyfadzić Króla z
Pany podczas rady zebranemi.
Wszakże gdy jeden z nich chcąc
Grafą Mounteglego sobie przy-
chylnego od owęy zguby zacho-
wać, przestrzegł go przez list,
aby w on dzień nie był przyto-
mny na radzie: Graf ów list po-
kazał Sekretarzowi Królewskiemu
z którego dorozumiewano się za-
fa-

sadzek jakich na mièyscu *Paramentu*: przeto Król kazał ich pilno szukać, y należiono zafadzone prochy, a przy nich *Gwidona Fautę* Belgę z ogniem gotowym na zapalenie; którego gdy pochwycono, musiał towarzyszów na to sprzyśięgłych wydać. Imano tedy y drugie różnie katowano, drugie wygnaniem karano, lubo w tym nie słusznie udano niektóre Kapłany Katolickie, których heretycy tym zajadlèy traćć kazali.

Panował spokojnie, miał wielką ochotę do gadania o wierze, y zamyślał nakoniec złączyć się z Kościołem Rzymskim, lecz śmierć prętką przeszkodziła, umarł 1625.

Zostawił Syna Karola y córkę

B₃

El-

Elżbietę wydaną, za Fryderyka V.
Wojewodę Ryńskiego prababkę
dźisięższego Króla Angielskiego.

Karol I. Syn Jakuba piérwszego porywczy do woyny, uderzył był na Hiszpanów, ale mu się nie powiodło: chciał wszelkim sposobem dać pomoc zbuntowanym we Francyi Kalwinistom Rupelanom, ale y tu nie miał szczęścia; wszystkie potencye miał sobie albo nieprzyjázne, albo przy-
namnięż obojętne. Lepszey uży-
wała polityki Elżbieta, choć ko-
bieta, która wojując z jedną po-
tencyą, zawsze drugą przyjazną
y na pogotowiu miała.

Uraził Panów Angielskich prze-
ciwnych wierze Katolickiěj tym, iż
surowych dekretów na Katoliki

y na nowe herezye uczynionych
od Parlamentu, oprócz dawnych
za Elżbiety y Jakuba szóstego
Króla uknowanych, nie chciał po-
twierdzić, y dopuszczał przy Kró-
lowej żonie swojej Katoliczce
wielom z Xięży Katolickich zosta-
wać, którzy też w Anglii Kato-
licką wiarę szeroko pomnażali: tak-
że iż heresztów Purytańskich bun-
towników pokarać koniecznie po-
stałowił, przeprosić się nie dając,
iż w Anglii (dodają drudzy) chciał
powagę Parlamentu zmnięyszyć,
sam przez się podatki nakazał,
Purytanów nienawidział, preten-
sye do lasów wyciętych, niegdyś
do Króla należących rościł. W
Szkocyi zaś, iż chciał szlachcie
dobra Kościelne odebrać, Pury-
tanów do przyjęcia Biskupię

zwierzchności przywieść. Więc
wszystkie podatki Kròlowi od-
jęto, cła y czynsze na Parlament
dając, tak że Król ledwie mając o
czym z niemi wojować, musiał pro-
sić pieniędzy ze Francyi y Danii, y
od zięcia swego Wilelma Xiążęcia
Arauzykańskiego wódza wòysk
Hollenderskich. Nic jednak wskò-
rać nie mógł. Owszem Parlament
Londyński odrzucił go y za Kròla
więcèy znać niechciał.

Król ustał nieznacznie do
Szkocyi, ale nie lepièy przyjęty,
przedarowani abowiem Szkotowie
przedali go Anglikom, od których
izby poselskiey osądzony, w Lon-
dynie ścięty jest w kalwińskièy wie-
rze 30. Stycznia 1649. po wytrzy-
manym dwòletnim więzieniu. Po-
fzczą

szcza ten dzień corocznie Angli-
cy. świadczy *Hibner*.

Zostawił z Henryki córki Hen-
ryka IV. Króla Francuskiego, Ka-
rola II. Króla Angielskiego, Ja-
kuba Xiążęcia Eborackiego, a po-
tym Króla po śmierci brata swego,
Henryka Xiążęcia Glocestryjskie-
go zmarłego we 20. lećciech. Hen-
rykę Maryą wydaną za Xiążęcia
Wilelma na Nassawie Arauzykań-
skiego, Henrykę Annę żonę Filipa
Xiążęcia Aureliańskiego.

Szkotowie y Hibernowie ozabicie
Króla Karola rozgniewani, woy-
nę na Anglików uchwalili, y Sy-
na jego Karola wtórego Królem
ogłosili: posłów też do Hollan-
dyi, gdzie był ten Karol, wypra-
wili, aby na objęcie Królestwa, y
na

na zemstę Oycowskię śmierci po-
śpieszał. Uczynił tak Karol, ale
nie długo w Anglii gościł, zwy-
cięzony od Kromwela krył się po
Francyi y Hollandyi wespół z bra-
tem swoim Jakubem. *Kromwel* zaś
głowa buntowników *Protektorem*
wielkię Brytannii obwołany ze
wszelką władzą panował, Król
oprócz korony y imienia przez
lat 9. życia swego; a Anglia za
Rzeczpospolitą uznana.

Za sprawą jednak naywyższego
wóysk Hetmana Grafa Monka Ka-
rol wtóry Syn piêrwszego powró-
cił na tron Angielski, y w Londy-
nie na łòzku 34000. talarów bi-
tych kosztującym, sobie od Olen-
drów darowanym odpoczął spo-
koynie. 1661.

Wziął

Wziął za żonę Katarzynę Królew-
ną Luzytańską, y w posagu
zamek Tingitański w Afryce, z
czego Heretycy *niezgodni* (Non
conformistes) nazwani, mniemy bę-
dąc kontenci, sprzyśięgli się na
wyćięcie całego domu Królew-
skiego, y wszystkich onemu przy-
chylnych. *Cresius* kładzie więcę
przyczyn: iż wiele Biskupom Kal-
wińskim pozwalał, iż Dunkierkę
port za 5. millionów Królowi
Francuskiemu sprzedał. Ale za od-
kryciem zmowy, buntownicy ska-
rani y bunt ustał.

Widząc jednak Król Karol nie-
sprzyjających sobie poddanych
dla podeyrzenia, iż go mieli za
Katolika dla pozwolonego Xięży
y innym Katolikom przebywania,
wszyst-

wszystkich Katolików dekretem z państwa wywołał, y wolności sumienia w Anglii zakazał.

Wszakże na naleganie Parlamentu niechciał psuć małżeństwa Jakubowi bratu swemu z Xiężniczką Modeńską Katoliczką, ani wyzuwać go z prawa do Królestwa. Więc Kalwini chcąc bardziej, podeszli ich chytrze nadzieją wolności wiary, y namowili na strącenie Karola II. aby wśadzili na tron Jakuba Katolika Xiążęcia pod ten czas Eborackiego, wydała się zmowa, skarano Panów, y niektórych dworzan Królewskich, a Królewic dla większej spokoyności, y dalszego podęyrzenia do Olędrów odjechał. Zatem
Kal-

Kalwini pobudzali Kròla, aby ogłosił Kròlewica nieposobnym na tron Angielski dla nowoprzyjętèy wiary. Czego gdy Król uczynić niechciał, á widząc, iż Parlament mocno tę sprawę popiera, zwlekł Parlament, przyzwał brata swego z Hollandyi, pokarał winnièyszych buntowników. Ale nie długo trwał pokòy.

Niektòrzy abowiem z izby poselskièy y z *Kwakierami* zmówili się na zgubę Kròlewica Jakuba, obrawszy sobie za herszta Xiążęcia de Montmouth syna nieprawego łóza Karola II. Religii pod ten czas Anglikańskièy, obiecując mu, iż wstąpi na tron Oyca swego, ani wada po-
dłego urodzenia będzie na prze-
szko-

szkodzie. Lecz gdy to postrzegł
Król Karol, w Londynie y w Szkocyi
na Seymie walnym, za następcę
po sobie ogłosił Jakuba brata
swego Xiążęcia Eborackiego, od
dawszy mu godności y urzędy ta-
kiemu tytułowi przyzwoite, Vice-
rejem Szkocyi uczyniwszy y na
każnym Panem całèy Anglii, Mon-
tmouta zaś y towarzysza jego Gra-
fa d^e Argyle wygnaniem pokarał.

Przebłagawszy potym Oyca
Xiążę de Monmouth, gdy powró-
cił; znowu się stała tajemna liga,
która nie tylko Królewica, ale już
y samego Krola chciała pozbawić
świata: za wynurzeniem, wino-
waycy są śmiercią karani, a Xią-
że de Montmouth musiał się od-
dalić do Hollandyi.

Krol

Król Karol wtóry przez całe życie był Kalwinem, przed śmiercią zaś samą przyzwawszy X Jana Huddlestona Benedyktyna, został Katolikiem, y po przyjętych świętych Sakramentach umarł. 1685. drudzy mówią, iż przedtym od lat wielu potajemnie żył w Katolickiej wierze, y z musu tylko, a nigdy szczerze na nią nie następował, ponieważ po surowych na oko zakazach, Katolików w Anglii zadofyc było. Zaczym Xięga *siècle de Louis XIV.* niesłusznie go czyni Deistą, a powierzchownie tylko Katolikiem.

Zważając przeszłe bunty y zawziętość Heretycką, żaden Jakubowi Królewicowi bratu Króla Karola nie obiecywał korony: Bóg
je-

jednak y Królów y poddanych sercem władnacy sprawił, iż tegoż samego dnia za Króla pod imieniem *Jakuba II.* był ogłoszony: á nietylko mu wszystkie stany Królestwa y Panowie poprzyśięgli posłuszeństwo, ale też w Akademii Oxfordyeńskiej wszyscy Doktorowie tameczni uchwalili y uznali, że mu powinni posłuszeństwo, jakieybykolwiek wiary byli, y byliby inaczey gwałtownikami majestatu y *perduellionis rei*. Gdy zaś Xiążę de Montmouth do Anglii, á Graf d' Argyle do Szkocyi z Hollandyi przybyli, lud przeciw nowemu Królowi buntowali, Król na nich uderzył, á rozproszywszy wòyska ich, samych połapał y pościnać kazał.

Wy.

Wyśłał zatym poselstwo od lat
więcèy sta niesłychane do Inno-
centego XI. Papieża z oświadcze-
niem, że do Kościoła Katolickie-
go Królestwo Angielskie przy-
wieść pragnie, posłał wzajemnie
Papież Nuncyusza, który w Lon-
dynie z wielką czcią był przyjęty,
wiara Katolicka kwitnąć poczęła,
a po wszystkich dawnych Kościo-
łach nabożeństwo bez przeszkody
bywało. Niedługo jednak: bo
wkrótce między pszenicę diabeł
kąkol posiał, y o utratę państwa
Dom Stuartów przypawił. Co
się w następującèy części obszer-
nièy a dla dokładnièyszego y
wdzięcznièyszego wyrażenia przez
pytania objaśni.

C

CZĘSC

CZĘŚC TRZECIA

O wygnaniu domu Stuartów z Anglii.

CO za początek buntów przeciw
Królowi Jakubowi II. Ojcu dzi-
śièyszego Pretendenta Jakuba III:

Pospolicie naznaczają ten, iż
Król zważając wolność w Anglii
dla wszystkich wiar, chciał też
otrzymać dla Katolików, prosił o
znieśnienie prawa *Testium* y innych
karę na Katolików stanowiących.
Nakoniec na prozbę nie tyłko Ka-
tolików, ale też y samych Kalwi-
nów niezgodnych (*non conformi-
stes*) pozwolił roku 1687. wszyst-
kim poddanym w takię wierce
żyć, w jakięby chcieli, za ten
Dekret Królowi nietylko Szlachta,
ale też y Senat dziękował.

Król chcąc na to powszechną
mieć

mieć zgodę, nakazał Seym abo
Parlament, na który gdy Biskupi
Kalwińscy nie stanęli, od Sędziów
y Senatu są pod straż dani, a po
uwolnieniu swym z rozkazu Krò-
lewskiego, lud zapalali, y cicho na
Kròla zmawiali się.

Coto jest Test, abo Eyd des Tests?
Jest to przysięga ułożona w An-
glii, która wyprzysięgać się każe
władzy Duchowney Papieskiej,
Przeistoczenia abo rzeczywistey
Chrystusa w Nayświętszym Sakra-
mencie obecności, wzywania świę-
tych y ofiary mszy świętèy.

Tę przysięgę muszą wszyscy
czynić y Kròla za głowę Kościo-
ła Angielskiego uznać, którzy na
jakąkolwiek godność wstępują, a
Lordowie nim do Parlamentu

wnidą. Po objęciu zaś urzędu publicznego wetrzy miesiące winien każdy przyjąć Komunią publicznie w którymkolwiek zborze sposobem Kościoła Angielskiego. Za Królowę Annę 1707. kiedy wyprawa Pretendentowi nie powiodła się do Szkocyi, dodano jeszcze, aby wszyscy urzędnicy wyprzysięgali się Pretendenta.

*Co to są niezgodni abo non conformistæ y wyżej wspomnieni Kwa-
kierowie.*

W Anglii wiara panująca lubo jest Kalwińska, wszakże nie jednaka: bo którzy Biskupią zwierzchność uznają, y wiele obrządków Rzymskich zachowują, nazywają się *Episcopales*, którzy zaś pod rządem samych starców zostają,

stają, nazwanych Greckim słowem *Presbyter*, a czystey według swego zdania Genewskiej nauki trzymają się, wszystkie obrządki Katolickie, nawet paćierz odmiatując, nazywają się już *Presbyteriani* już *Puritani*, z tych sprzyjający Anglikańskiemu Kościołowi abo *Episcopalibus* nazywają się *Conformists* nie sprzyjający zaś *non conformists*. Kwakierowie jest to sekta, która wierzy to tylko, co na myśl przyjdzie, y nawet przyjaćiel z przyjaćielem (jak mówią) nie przywita się; jeśli natchnienia nie ma: Myśli zaś swe dziwackie za natchnienia Boże mając, jak prawidła ich trzymają się: gdy się modlą drżą cali, przypisują sobie zachwycenia, doskonałość w tym

C₃ życiu,

żyćiu, y czyście od grzechów sumnienie.

Co to byli za Sędziowie, którzy Biskupów sądzili?

Król Jakub zważając mniemanie ludu swego, który go miał za Papieża y głowę Kościoła Angielskiego, przedsięwziął staranie o dobro y pokój wiary, á uważając iż z jego ustaw jako Katolika Kalwini nie byliby kontenci, postanowił sąd na sprawy Duchowne złożony z 6. Protestantów, á z siódmego Katolika.

Czy podobał się ten sąd Anglikom?

Bynajmnię; bo gdy Biskupa Londyńskiego Kalwina, dla pewnego występku z urzędu złożył, lud mruczeć zaczął, na uszczerbek przez to Angielskię wolności

ści uczyniony narzekając.

Czym się lud barżiemy obraził?

Gdy Nuncyusza od Innocentego XI. Papieża przyślanego uyrzał na Dworze Królewskim, y oraz niektórych Zakonników: gdy usłyszał, iż Król odebrał przywileje Londynowi, któremu by raczy nadawać był powinien; gdy nagle znośli prawa, które potrzeba było powoli łamać, słowem gorliwie, ale zbyt gorąco postępował, tak da lece, iż Kardynali zartem mawiali w Rzymie: *Potrzeba Króla wykląć jako tego, który garstkę Katolików w Anglii mieszkających zgubić zamysła.* Innocenty też XI. tracił dobrą nadzieję zważając tak gwałtowne postęпки. Powiadają także (ale to podobno heretycka bayka)

iz za namową *Ludwika XIV.* chciał Anglią z wolnego Kròlestwa abso-
lutnym uczynić.

Dokąd się Malkontenci udali?

Do Xiążęcia Wilelma d' Orange
Stadhudera abo Gubernatora Ho-
lenderskiego, zięcia Kròla *Jakuba*,
ktòry chcąc upokorzyć y ponizyc
gòrującego wtedy nad całą Eu-
ropę Kròla Francuskiego, á zrzucić z tronu Kròla Angielskiego, o-
biecał pomoc y opiekę, narządził
flotę, ktòra miała wieść do Anglii
15. tysięcy wòylka, á chcąc nie
spodzianie uderzyć, udawał, iz się
gotował na Francyą.

Sekret ten tak ściśle od osòb wię-
cey dwiestu był zachowany, iz Po-
seł Francuski w Londynie niewie-
dział o nim. *Ludwik* jednak XIV.

prze-

przeniknął, y pomoc Kròlowi *Jakubowi* ofiarował, ktòry jèy nazbyt śmiało w czasie nieprzyjął, á po czasie o nią prosił, kiedy już flota zięcia jego płynęła do Anglii.

Zkąd Wilelm wziął tak wiele wóyska y okrętów?

Prawda, iż dochody jego ledwie na pięćkroć sto tysięcy liwrów wynoszące, na tak kosztowną wyprawę wystarczyć nie mogły. Lecz umiał tak ująć Olędrów, iż pieniądze, flotę y serca ich miał w ręku.

Z jakim sercem Anglicy przyjęli Wilelma

Wszyscy co żywo do niego się rzucili. Flota Angielska, w ktòrey miał wielką nadzieję Król *Jakub*, widząc przechodzącą flotę

tę Olęderską ani się ruszyła. Mógł-
by Król jeszcze dać odpor Wilel-
mowi, mając 20. tysięcy wòyska,
gdyby się był z nim zaraz ruszył,
a czasu do rozmyśłu nie dał: lecz
gdy zwlekał, Officerowie y Rey-
menta całe Wilelmowi się podda-
wały: y tak Król ani się postrzegł,
jak wòysko y poddanych utracił.
Zaczyn do *Ludwika XIV.* swego
przyjaciela uciekać musiał 1688.
20. Grudnia.

*Jak Król Francuski przyjął Króla
y Królową Angielską.*

Królowa Angielska Eleonora
Córka Xiążęcia Modenńskiego przy-
była y z synem swym *Jakubem* dzi-
sieyszym Pretendentem niemowlę-
ciem jeszcze bo 18. Czerwca uro-
dzonym, mającym za Oyców
Chrze-

Chrześtnych *Innocentego XI.* Pa-
pieża y *Alfonsa II.* Xiążęcia Mo-
deńskiego, dniem piérwię przed
mężem swym do Francyi. Król
Ludwik ją spotkał, y przywitał w
te słowa: *Oddaję Waszmości Mo-*
ścia Pani smutną usługę, ale mam
nadzieję, iż wkrótce uczynię y wię-
kszą y lepszą. Zaprowadził ją do
Pałacu S. Germana o 4. mile od
Paryża odległego, gdzie ona za-
stała wszelki porządek, jak przy-
stoi na Królową, znalazła podarki
różne w srebrze, w złocie, w na-
czyniach, w kleynotach, w mate-
ryach. Miedzy inną darowizną
była nagotowalni kiesa 10. tysię-
cy Luidorów napełniona. Z takąż
wspaniałością przyjęto y Króla
Jakuba nazajutrz, naznaczono mu
do

dochodu rocznego sześć kroć sto
tyśięcy liwrów, oprócz podarków
bez liczby: przydano dwór Krò-
lewski y Kròlewską wartę.

*Czy usiłował Król Jakub powrócić
na tron?*

Król Francuski mocno mu do
powrotu dopomagał, dawszy flotę,
która go w Maju odwiozła do Hi-
bernii, gdzie wielu jeszcze miał
sobie życzliwych. Przy wyprawie
dość wspaniałey y kosztowney da-
rował mu Król Francuski zbroje,
a przy obłapianiu temi słowy po-
żegnał: *Tego naybarżiëy życzę,
abym cię więcëy nigdy nie uyrzał.*
Flota Francuska ze 23. okrętów
złożona rozproszyła Angieliką, a
powracając do Brestu zabrała
siedm okrętów kupieckich Ołę-
der-

derskich Drugi raz lecz już większa
flota Francuska zbiła flotę Angiel-
ską, y Olęderską, i 7. okrętów zrui-
nowawszy, a resztę rozproszywszy.
Królowi *Jakubowi* nie tak się szczę-
ściło w Hibernii, bo mając koło
6000. Francuzów, a na 15. tysięcy
Hibernów przegrał nad rzeką na-
zwaną Boine. Francuży mocno się
bili, a Hibernowie zaraz w rozsyp-
kę poszli, Król przedtym dość od-
ważny còś serca nie miał, y nie do-
wodził, lecz sam piêrwszy uszedł
y powrócił do Francyi.

*Co za powrotem Króla Jakuba dzia-
ło się w Paryżu?*

Rozgłoszono było jakby Xiążę
Wilelm poległ podczas bitwy w
Hibernii, chociaż on kulą arma-
tną lekko tylko był w plece ra-
nio-

niony. Zatym Magistraty namówiły Mieszczan y pospólstwo do czynienia illuminacyi; dzwoniono we dzwony, palono po ulicach figury zwići wyrażające Xiążęćcia d' Orange, jak palą Papieża w Londynie: strzelano z armat w Bastylli nie z rozkazu Krolewskiego, lecz z gorliwości porywczèy Kommendanta.

Czy wspomagał dalèy Króla Jakuba Ludwik XIV.

Ponieważ jeszcze się niektóre miasta w Hibernii, á miedzy innemi *Limerik* mający na obronę więczèy 12. tysięcy wòyska, stały przy Królu *Jakubie, Ludwik XIV.* posłał 3000. Francuzów y wszelką gotowość na 26. tysięcy ludzi: lecz gdy Król *Jakub* nie stawił się

się sam w osobie na obronę miasta
Limeriku oblężonego, miasto się
poddawało. Flota też Angielska y
Holenderska złożona ze stu bli-
sko okrętów, zbiła Francuską 44-
okręty mającą, którą Eskadra
z 30. okrętów złożona dla wiatru
przeciwnego pomocy dać nie mo-
gła. 14 wielkich okrętów samiz
Francuzi spalili, żeby się nieprzy-
jaciołom nie dostały. Król *Jakub*
na tę klęskę z brzegu patrzył y
całą nadzieję stracił: nie opuścił
go jednak Król *Ludwik*, lecz u-
zbroiwszy, znowu flotę daleko li-
cznięyszą, a wśadziwszy 20. ty-
sięcy wóyską, wyprawił do An-
glii: Lecz że zamysły z strony
Króla *Jakuba* nie udały się w Lon-
dynie, z niczym powróciła.

Cze-

Czemu Francuz daley nie wspomagał?

Bo już się była woyna sprzykrzyła, á Państwu y na pieniądzech y na ludziach zbywać poczęło, inne też Potencye Europeyskie prawie wszystkie, bo oprócz samèy Anglii, Hollandyi, Szwecyi, Cesarz y z częścią Niemców, Hiszpan, Sabaud, Lotaryńczyk, &c. utrzymywali *Wilelma*, woląc cierpieć wygnanie Króla Angielskiego, niż widzieć Króla Francuskiego nad sobą przewodzącego,

Do tego słabiał Król Hiszpański *Karol II.* trzeba się było dzieciectwa dobijać Francyi, więc należało nieco odpocząć y przygotować się. Zezwolił tedy na pokoy

kòy Ryświcki, którym uznał Xiążęcia Wilelma d' Orange za Kròła prawego Angielskiego, y obiecał nie przeszkadzać następowaniu linii Protestańskièy 1697.

Gdzie mieszkał Król Jakub II.

W Pałacu świętego Germana mając dochód od *Ludwika XIV.* naznaczony. Còrka też Marya żona *Wilelma* Kròła już Angielskiego dawała corocznie 70. tysięcy Liwrów. Umarł tamże 1701. Po jego śmierci kazał Król Francuski ogłosić syna jego *Jakuba* Królem Angielskim pod Imieniem *Jakuba III.*

Jakub III. jeśli dobijał się korony Angielskièy?

Kròlowa Anna Xiężna Duńska

D

młod-

młodsza córka *Jakuba* wtórego
gdy po śmierci bezdzietnego *Wil-*
elma szwagra swego wstąpiła na
tron Angielski 1702. starała się
Szkocyą zjednoczyć z Anglią, a
ze dwu jedno uczynić Królestwo
y spólny Parlament, czego też y
dokazała, jako się wyżej namie-
niło.

Szkotowie niektórzy przeciwni
Dworowi mieli za złe, iż musieli
podlegać Anglikom: więc potaje-
mnie wzywali *Jakuba III.* na tron
oyczyſty, obiecując mu 30. tysię-
cy wòyska wystawić, byle tylko
wyśiadł przy Edinburgu, choć z
szczupłym wòyskiem Francuskim.
Ludwik XIV. dobijając się Koro-
ny Hiszpańskiey dla Filippa V.
wnuka swego, á mając ciężkich
na

na się Anglików y na lądzie y na
morzu obstawających za Austry-
akami, chwycił się podanej oka-
zyi, dał 8. okrętów wojennych,
70. statków dla przeprawy y 6.
tysięcy wòyska. Także szpadę
50000. liwrów kosztującą. Pa-
pież przydał kilka millionów y
modły nakazał. Czas zdał się być
sposobny: bo w Szkocyi nad
3000. wòysk regularnego nie
było. Anglia też osłabiała dla
wòysk zabawnych w Niderlandzie
pod Marlborugiem. Na morzu je-
dnak mocną była, mając na 50.
okrętów wojennych y ludzi prze-
zornych w Senacie, którzy prętko
się zawinęli, 12 batalionów, inni
mówią 24000. ściągnęli z Flan-
dryi, połapali w Edimburgu pò-
deyrzanych ludzi. D2 Krol

Król Jakub ukazawszy się na brzegach Szockich, gdy znaków umówionych nie uyrzał, z niczym powrócił do Dunkierki 1708. utraćwszy okręt duży, a na nim 20000. funtów sterlingów w srebrze, y 100000. w miedzi pod swym stemplem wybitych, manifest na samo Królestwo Szockie: Anglią zaś y Hibernią Annie córce ustępowały, pókiży żyła, wolności wiary pozwalając &c.

Co w traktatach Utrechtskich postanowiono względem Pretendenta?

Anglia wymogła na Ludwiku XIV. 1713. aby nie dawał protekcyi, y w swoim Państwie niecierpiał Pretendenta, który zatym musiał do Lotaryngii ustąpić.

Co zamysłała Królowa Anna siostra Pretendenta? Mini-

Ministerium Angielskie nakłoniło Annę, że też zaczęła myśleć o sposobach przywrócenia brata swego na tron, lecz śmierć nagła Królowey z Apoplexyi zamysły pomieszała.

Dom Hannoverski, który ona za obcy miała y nie lubiła, nastąpił po nię y z woli Parlamentu 1714. Podczas Koronacyi Jerzego 1. Elektora Hannoverskiego wesołość była pomieszana dla okrzyków y manifestu na stronę Pretendenta. Dla czego Parlament roztrząsał postęпки Ministrów zmarłey Królowey, z których Podskarbi Wielki po długich wywodach ledwie uszedł wzięcia, inni z Państwa uchodźcie musieli. Sto tysięcy funtów ster-

Da

lin-

lingów obiecano, ktoby wydał Pretendenta. *Ludwik XIV.* który z Anglików, Francuzów, Hiszpanów y Xiążęcia Sabaudii, był ułożył tajemną ligę na zburzenie Olędrów, na przywrócenie Pretendenta na tron, widząc przywiązanie ludu do Hannoverana, kazał swemu Posłowi w Londynie przywitać go za Króla. w Lotaryngii zaś wiele wóyska było, niby na żołdzie Pretendenta, y wszyscy trzymali, iż Królowa Anna y przednięysi Panowie Angielscy sprzyjali Pretendentowi: dla bojaźni jednak y tumultu pospólstwa Katolika Króla nie cierpiącego, musieli inaczèy stanować. *Co Lordowie Graf Marr y Margrabia Hundley uczynili dla Pretendenta?* Po

Po śmierci Królowej Anny, ponieważ wielu Panów, osobliwie w Szkocyi trzymało stronę Pretendenta, oni listy rozpisali y zebrali nie mało wójska, Pretendenta zaprosili; który tam przybył 1716. Królem Szockim od przychylnych sobie ogłoszony; których Królewscy szczęścią tysięcy Olędrów zmocnieni zbili przy Dundee miście, Preston miasto odebrali, y 72. Lordów w niewolę wzięli. Wtedy się odkryła zmowa na wycięcie miasta Londynu y całej Królewskiej familii przez 140. Lordów uczyniona. Herzt sprzyśniętych *Harców* w więzieniu sam się zabił, aby spółtowarzyszów nie wydał. Pretendent widząc Xiążęcia d'Argyle z mocniyszym wójskiem

na się nacierającego, nazad z niczym powrócił: á Partyzanći jego inni pościnani, inni się po górach rozprofzyli. Graf *Nitislade* odmieniwszy z żoną nawiedzając go w więzieniu suknie, pod tą pokrywką uszedł: żona zaś w męskim odzieniu pozostała, wolno z rozkazu Królewskiego puszczona była, z pochwałą małżeńskięy miłości y wierności. Zabiegając na potym podobnym niepokojom Król Angielski, wszedł w trojacie przy mierze (*la triple Alliance*) z Francją y Hollandyą w Hadze 1717. gdzie wymógł, aby Pretendent będący naten czas w Awenionie, oddalił się za Alpy, y aby Król Francuski ani przez się, ani przez drugich jego nie wspomagał.

Do-

*Dokąd się z Awenionu udał Pre-
tendent?*

Zwiedziwszy Państw wiele, a nie
nalazszy dla siebie miysca, sta-
nął w Rzymie z Xiążęciem d' Or-
munt y Grafem de Mar. Papież
Klemens XI. dał mu zaraz sto ty-
sięcy Szkudów, a rocznego docho-
du 80. tysięcy liwrów naznaczył,
y pałac do mieszkania, y odtąd do
naszych czasów w Państwie Pa-
pieskim mieszka.

A lubo Król Hiszpański *Filip V.*
wojując z Anglikiem, na postrach
sprowadził był Pretendenta do sie-
bie; lecz gdy flotę Hiszpańską wy-
prawioną do Szkocyi wiatry roz-
proszyły, y Król *Filip* pogodził się
z Anglikiem, Pretendenty roku
niezabawiwszy, znowu do Włoch
powrócił 1719.

Co

Co Karol XII. Król Szwedzki zamyslał czynić dla Pretendenta?

Ponieważ umysł tego Króla wysoce sprawował w nim chęć abo Króla zrzucić abo stanowić, chciał y Pretendenta wrócić na tron, mając zesłać cicho flotę ze 12. tysięcy wóyska, y Cara Moskiewskiego do tego nakłonić. Lecz gdy Xiążę Aurelianski (*d' Orleans*) Regent Francyi doszedszy sekretu, wczesnie przestrzegł Króla Angielskiego swego przyjaciela, á Ministrów Szwedzkich w Hadze y Londynie w areszt pobrano, do tego *Karola XII.* w rok zabito, zamysły spełzły.

Jak się udała wyprawa do Szkocyi Xiążęciu Edwardowi?

Dom Stuartów od lat 54. wyzuty

z Królestwa Brytannii, miał jeszcze
sobie dość przychylnych sekretnie
Panów w Szkocyi, w Hibernii, á
niektórych nawet y w Anglii. Król
Francuski *Ludwik XV.* pomagając
przeciw Austryakom *Karolowi VII.*
Cesarzowi z Domu Bawarskiego, á chcąc
Anglików rozzerwać, obiecał Pretendentowi
dopomoc do osiągnięcia oyczystego
tronu. Młody tedy Xiążę Edward
wyjechał z Rzymu 1744. 9. Stycznia
tając nawet przed rodzonym bratem
przyczynę y koniec swèy podróży. 13. Stycznia
przybył do Genui udając się za
Kuryera Hiszpańskiego, z kąd z
jednym tylko sługą popłynął do
Antibes, á z tamtąd stanął w krótcie
w Paryżu. Gotowano się we
Fran-

Francyi barzo także sekretnie na przeprowadzenie młodego Pretendenta do wielkiëy Brytannii, wystawiono spieszo w Rochefort y w Brest 26. okrętów wojennych, a tym czasem rozgłoszono, że ta Eskadra miała iść łączyć się z flotą Hiszpańską stojącą pod *Toulon*, od lat dwóch opasaną od floty *Amirała Matews*. W tym 26. okrętów mających 4000. woyska lądowego, broń y różną amunicyą popłynęły między wyspy *Ouessan* y *Sorlingues* pod kommandą Pana de *Roquefeuille*, dokąd też 5. innych okrętów przybyło pod kommandą Pana *du Barail*.

Ztamąd flota weszła w pas *Kapletański*, y rozdzieliła się na 3. Eskadry. Najmocniëysza złożona

20 14. okrętów udała się ku brzegom *Kentu*, druga stanęła między *Kaletą* y *Bononią*, trzecia pomknęła się ku *Dunkierce*. Graf *de Saxe* miał najwyższą *Kommendę* w tęg expedycyi, y wsiadł na okręty w *Dunkierce* 1. Marca z 9. batalionami, a Graf *du Chailła* na jutrz z szczęcią. Xiążę *Edward* był na okręcie Grafa *de Saxe*, y ujrzał raz piérwszy brzeg swojęg Oyczyzny. Okoliczności też czasu właśnie były po temu: ponieważ Angielskie wòyska bawiły się z tęg strony morza, będąc rozproszone po *Niderlandzie Austryackim*.

Lecz burza gwałtowna powstawszy, porwała y odrzuciła transportowe okręty na brzegi *Francu-*

cuskie, wielu żołnierzy potopiła. Xiążę *Edward* chciał jeszcze w jednym okręćniku popierać drogi, spodziewając się znaleźć sobie życzliwych poddanych, byle się tylko ukazał w Brytannii. Ale ani morze burzące się, ani zafszłe w Anglii dyspozycye, które miano czas uczynić, nie dopuściły wykonać tych zamiarów. 15. Lutego dowiedziano się o wszystkim w Londynie. Olen-drowie trzymający z Królem Angielskim *Ferzym II.* posłali dwatysiące ludzi, mając jeszcze nadeśłać 6000 podług umowy 1716. *Amirał Norris* stanął z Eskadrą wielką przy brzegach. Zaciągniono też nie mało żołnierza, a tak wyprawa pożądanego skutku nie wzięła. W tym tylko pomogła Francyi, iż

Eska-

Flotady Angielskie, któreby mogły iść na pomoc *Amirałowi* Matews, musiały pilnować portów swoich.

Czy nie myślił dalej o odyskaniu Szkocyi młody Pretendent?

Widząc jeszcze Anglią tąż wojną zabawną wyprawił się do Szkocyi, gdzie wysiadłszy na ląd, był przyjęty od wielu Panów y szlachty jemu przychylnych, publikował manifest, w którym się nazwał Xiążęciem Wallii, Regentem Królestw Anglii, Szkocyi y Hibernii: oświadczał się, iż się na szczęście wyprawił w okręciku małym, bez pieniędzy, bez broni, bez umowy, y z siedmią tylko Szlachty: obiecował pozwolić wolności wiary y wszystkiego tego, co Parlament usta-

ustanowić zechce dla dobra ludu, popłacić długi, znieść zjednoczenie Szkocyi z Anglią, które na oddalenie od tronu familii Stuartów uczynione było z nieukontentowaniem wielu famychże Szkotów &c.

Zebrało się zaraz do Xiążęcia Edwarda koło 6000. wòyska, wielu Panów nie tylko famych przystało, ale też y swym hołdownikom kazali do broni stać. Naypièrwszego miasta dostał *Pertu*, które Xiążę de Perth dobrowolnie poddał, potym Edimburga stolicy Szockicy, á stoczywszy bitwę z Generałem *Kopem*, więcèy 4000. wòyska mającym wygrał, 500. Anglików na placu
wy-

legło, 900. raniono, a 1400. w niewola wzięto z armatami, moździerzami, strzelbą, chorągwiemi &c. Górale Szoccy w liczbie blisko 2000. sami prawie tę potyczkę wygrali. Młody Pretendent wędził wspaniale do miasta Pertu y tam Królem ogłosił Pretendentą Ojca swego.

Gdzie się potym młody Pretendent obrócił?

Wtargnął do Anglii, wziął miasto Karlil, a w nim 20. armat, 80. beczek prochu, broni y sprzętu różnego na oporządzenie 1500. żołnierzy, y dwa tysiące funtów Szterlingów od miasta.

Czy przybyło z kąd więcej posiłków dla Pretendentą?

E

Dzie-

Dzieła Pretendenta doszły ludzi grubych, na wyspach Szkockich *Hebudach* y *Orkadach* mieszkających, których gromada wielka przybyła, a ręce na pierśi kładąc poprzyścięła go wspomagać do upadłego. Francya też wysłała Eskadrę mocną krążyć na morze Brytańskie; chcąc przez to przymusić Anglią do zatrzymania wòyska naznaczonego w kraje zamorskie, abo do wrócenia już posłanego, także przeszkodzić Olędroin w daniu pomocy Anglii. *Jak się daley powodziło Pretendentowi?*

Na polach miasta *Falkirk* w Szkocyi południowey zbił Generał *Hawley* koło 9000. wòyska
ma-

mającego. Strata Anglików przechodziła 2000. ludzi, wziął im 8. dział, 12. chorągwi, wiele wozów z żywnością y sprzętem wojennym, y karetę Generała *Hamleja*. Podczas tøy bitwy ponieważ zbywało na jeździe Pretendentowi, Górale podjeli się zaśląć, a zaślaniając się tarczami, tak zwawie szablami natarli na jazdę Angielską, iż w półgodziny rosproszyli.

Po tøy wygranej zbił jeszcze Pretendent znaczną część wojska pod Milordem Loudonem, a opanowawszy Dornok miasto, garnizon wziął w niewolę. *I ta była ostatnia szczęśliwa potyczka.*

Co Król Angielski czynił w tych okolicznościach?

E2

Wi-

Widząc tak szczęśliwe początki Pretendenta, kazał powrócić części wòyska swego z zamorza, dopominał się 6000 ludzi y 20. okrętów od Olędrów umowionych przez traktaty dla utrzymania familii panującèy na tronie; á gdyby to nie wystarczało, nawet wspomagania całemi siłami: Co gdy otrzymał wysłał syna swego Xiążęcia *de Cumberland* naprzeciw Pretendentowi, dawszy mu komendę nad swoim y Olęderskim wòyskiem, z którym Xiążęciu Edwardowi cale się niezdziściło.

Na pierwszym wstępie natarwszy nań Xiążę *de Cumberland*, do cofnienia się przymusił, y nawet ze wsi Kleftonu, w którèy się był
za

zamknął, rugował: á potym przy
wsi *Colloiden* o mil 8. od *Nairnu*,
á dwie od *Iwernu* odleglèy, zbił
cale 16 Kwietnia 1746. y roku
niepozwoiliwszy w państwie Oy-
czyſtym gościć, do ktòrego był
zawitał na początku Września
1745. Wygrał zaś częścią iz wię-
cèy miał wòyska, częścią iz z nie-
dostatku wszyſtkiego od pięciu
niedziel wòysko Pretendenta ſła-
biało y niszczało.

*Gdzie się po przegraney Preten-
dent schronił?*

Krył się y błakał po górach aż
do końca Mieſiaca Września,
kiedy na fregatę Francuską wſiad-
szy, cicho za morze ujachał y
uſzedł śmierci, ktòrą ktoby mu
za-

zadał, miał dla siebie wyznaczoną znaczną nagrodę. Partizanci zaś jego abo kryć się musieli, abo pod miecz Katowiki y na szubienicę poszli.

Co po wygranej postanowił Parlament?

Na dowod gniewu ku Francyi, á przywiązania swego ku Familii panującèy przystał na wszystkie zamyśły Dworu do poparcia zważszego wojny; na co pomoc pieniężną 10 millionów funtów Szterlingów to jest z górą 250. millionów tynfów, ofiarował co się nigdy nie przytrafiło. Pokoy zaś Aquisgrański 1748. przyznał obojèy płci Domu Hannowerskiego tron Angielski, y obowiązał Pretendenta oddalić się ze Francyi, á nawet y z Awenionu.

Jeże-

*Jeżeli należą do siebie Dom Han-
nower ski panujący w Anglii y dom
Pretendentów?*

Dom Pretendentów idzie od
Karola I. syna Jakuba szóstego w
Szkocyi, a pierwszego Króla w
wielkiej Brytannii. Dom zaś Han-
nower ski od Elżbiety córki tegoż
Jakuba pierwszego wydaney za
Fryderyka V. Elektora Rynskiego:
Elżbiety tej córka Zofia poszła za
Elektora Hannower skiego, z któ-
rego się urodził Jerzy I. Król
Angielski, po śmierci Królowey
Anny od parlamentu wezwany
na tron. Jerzego pierwszego syn
Jerzy II. dziś panuje.

Jakub I.

Karol I. Elżbieta.

Jakub II. Zofia.

Jakub III. Jerzy I.

Karol Edward. Jerzy II.

Co

*Co osobliwego w rodzinie
Stuartów postrzega
Historya?*

To. iż żaden Dom Królewski
nie był tak długo nieszczęśliwy,
Jakub Król Szkocki pierwszy tego
imienia, 26. razami zabity poległ
1436. *Jakub II.* syn jego zginął
w bitwie od rozerwaney strzelby
1460. *Jakub III.* syn *Jakuba II.*,
wtrącony od swychże poddanych
do więzienia, potem uwolniony, a
po przegranej bitwie od bunto-
wników zabity 1488. *Jakub IV.*,
syn *Jakuba III.* poległ w potycz-
ce którą przegrał z Anglikami
1513. *Jakub V.* syn *Jakuba IV.* w
roku 30. życia swego otruty y z
dwoma malenkiemi synami. Ma-
rya

rya *Stuarta* Córka jego wyżuta z
tronu, przez lat 18. więziona, na
ceście święta. *Jakub VI.* w Szko-
tyi i pierwszy w Anglii Król syn
Maryi Stuarty od podszadzonych
przez Katolików nieroztropnie
gorliwych pod Izbę Parlamen-
tową prochów, o włosiek nie zginął.
Karol I. syn *Jakuba I.* zaprzeda-
ny od Szkotów, osądzony na
śmierć od Anglików, święty w
Londynie. *Jakub II.* wielki
Brytannii Król, syn *Karola I.*
był wygnany z państwa. Dziś-
niejszy Pretendent *Jakub III.* syn *Jakuba II.* ze wszystkiego starania
o powrot na tron, nic więcej nie
zyskał nad stratę przyjaciół. Podo-
bneż szczęście naszych czasów

(1)

miął

miął syn jego *Karol Edward* uro-
dzony z *Maryi Klementyny So-*
bieskièy Jakuba Kròlewica Polskie-
go Còrki, ktòra umarła święto-
bliwie w Rzymie roku 1735.
wieku swego 33. leży po-
grzebiona na *Watykanie*
w Kościele Świętego
Piotra.



Imprimatur Act: Vilnæ

Die 17. Mensis Octobr:

1758. A. HORAIN

Episco: Hirenen: S.S.

Archid: Viln: Lib: Cen:

mpp.



D O M
QUOD FELIX FAUSTUM
FORTUNATUMQUE SIT

Ad M. D. T. O. M. Gloriam

Sub Secundissimis Auspiciis.

Illustrissimi ac Excellentissimi Domini

D. MATTHÆI

De Kozielsk

OGINSKI

Praefecti Merecensis

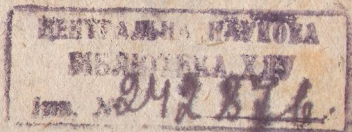
Annô Domini MDCCLVIII.

Pridie Idus Novembris

In Alma Academia & Universita-
te Vilnensi *Societatis JESU* ho-
ris Pomeridianis.

ACADEMICUS ACTUS
CELEBRABITUR

In quo



Supremâ in Philosophia Laureâ

E. M. D. SIMON LENARTOWICZ,

E. M. D. ANTONIUS KONWERSKI.

E. M. D. JOSEPHUS PIOTROWSKI.

E. M. D. BARTHOLO: GRADOWSKI

Sacræ Theologiæ & Sacrorum Canonum Auditores.

Jam Verò.

E. M. D. LADISLAUS KOTOWICZ.

E. M. D. JOANNES SKARZYNSKI.

E. M. D. CASIMIRUS WOYTKIEWICZ.

E. M. D. JOANNES JAMIOŁKOWSKI.

E. M. D. IGNATIUS IUSZKIEWICZ.

E. M. D. GEORGIUS KORIŃŁOWICZ.

E. M. D. JOSEPHUS SZYMAK

E. M. D. THOMAS KOSICKI.

Scientiæ naturalis & Matheseos Auditores

Primâ in Philosophia Laureâ

DECORABUNTUR

Promotore

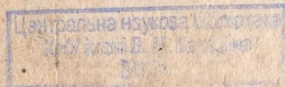
R. P. FRANCISCO PAPROCKI

Societatis JESU.

AA. LL. & Philosophiæ Doctore

In Alma Academia & Universitate Vilnensi

Scientiæ naturalis Ordinario Professore.



Postquam delitum est a
Iestatis Regiae cum hominibus
les Turowscy Dillitibus

Villa Turow

immigrasse ad villam *Postarow*
quatum esse, domumque illi
Postarow apud Nobiles
nentibus. Adjacentes praefati

LIMITES INTE 30

IN LITVANIAE. 31

z Capitaneus *Miedzyrzecensis*,
praefatam villam *Turow*, me-
lo a scopulo insigni, secundo
certam fossam parvam, *Prze-*
talem, quae ducit ex villa *Tu-*
t a sua ductione.

o, & *Ustrzech Poloniae*.
n Dominus Capitaneus *Mie-*
Ducatus *Litvaniae* cum villis